(Nro. 226.)

GAZETA LWOWSKA.

We Srodę Nro. 114. 4. Października 1820.

Wiadomości kraiowe.

C. K. List otwarty.

My Franciszek I., z Bożey Łaski Cesarz Austryiacki, Król Węgierski, Czeski, Lombardyi i Wenecyi, Galicyi i Lodomeryi; Arcy-Xiąże Austryiacki; etc. etc. etc.

Wszem w obec i każdemu w szczególności z naszych kochanych i wiernych poddanych wszelkiego stanu: Prałatom, Magnatom, Rycerstwu i Mieszczanom, w Naszych Królestwach Galicyi i Lodomeryi wraz z Bukowiną, oświadczamy łaskę Naszą Cesarsko Królewską, uwiadomiaiąc ich ninieyszem nayłaskawiey, że z ważnych, i powszechnego dobra tyczących się powodów, uchwaliliśmy zwołać Seym w pomienionych Królestwach, i wyznaczyć na to dzień szesnasty miesiąca Października, bieżącego roku tysiącznego ośmsetnego dwudziestego.

Aby więc ten Seym należycie postępować mógł ku pożądanemu wzrostowi dobra tak tych Królestw iako też i powszechnego, i mógł osiągnąć cel i koniec zamierzony, nakazuiemy Naszym naywiernieyszym i nayposłusznieyszym Stanom Królestw Galicyi i Lodomeryi tudzież Bukowiny, wszem w obec i każdemu z osobna nayuroczyściey i nayłaskawiey, by na dzień wyżey wyznaczony, a to wieczorem wprzódy we Lwowie znaydowali się a potem w dniu następuiącym z rana w mieyscu, które Nasze rzeczonych Królestw Praezydium kraiowe wyznaczy, pewnie i nieochybnie zebrali się, tamże propozycyy Seymowych i tego, co Naszem imieniem przełożyć każemy, w nayuniżeńszem posłuszeństwie wysłuchali, a przyiąwszy to wszystko do wiernych serc swoich, uczynili postanowienie tak Naszym iak i Królestw Galicyi i Lodomeryi wraz z Bukowiną, równie i ich własnym potrzebom dogodne, i odpowiadaiące Naszemu nayłaskawszemn zaufaniu, którego ninieyszem nowy im dowód daliśmy.

A chociażby który z wiernych i nayposłusznieyszych Członków Stanowych dla ważnych przeszkod na Seymie znaydować się nie mógł, wszelako w tym razie Obecni zupełną moc stanowienia mieć maią, a Nieobecnie równie iak i Obecni do dopełnienia tego wszystkiego maią bydź obowiązanymi. Nasze zaś Królewskie miasto Lwów ma stosowną do Konstytucyi liczbę osób z dostatecznem pełnomocnictwem na pomieniony Seym wysłać.

Dań w Naszem głownem i rezydencyionalnem mieście Wiedniu dnia 5go miesiąca Września w roku tysiącznym ośmsetnym dwudziestym, Państw Naszych dwudziestym dziewiątym

Franciszek.

(L. S.)

Franciszek Hrabia Sauran,
Naywyższy Kanclerz.
Prokop Hrabia Lazansky.
Według Jego C. K. Mości własnego naywyższego rozkazu
Karol de Widmann.

Do obsadzenia mieysca Konsyliarza przy C. K. Sądzie Szlacheckim we Lwowie, z roczną pensyią 1400 ZR. i dobrodzieystwem posunienia się na pensyię wyższą 1600 ZR. i z porządku daley na 1800 ZR. rospisany iest konkurs. Ubiegaiący się o ten Urząd C. K. Urzędnicy podać maią prośby swoie należnie udowodnione przez przełożone sobie Władze, inne zaś bezpośrednio do rzeczonego C. K. Sadu Szlacheckiego w ciągu 4 tygodni, rachowanych od dnia ninieyszego obwieszczenia.

Nayiaśnieyszy Pan Naywyższą uchwałą swoią z d. 27. Sierpnia raczył nadadź mieysce Galicyyskiego lekarza Weterynaryi Chyrurgowi i lekarzowi Weterynaryi Karolowi Josephu.

Z Wiednia d. 21. Września. — Wiadomości nadeszłe z Budy donoszą, że Nayiaśnieysi Cesarstwo Ichmć z pociechą wiernych swoich poddanych ciągle pożądanego używaia zdrowia i udziałem swoim, troskliwoscią i zwie-

)(

dzianiem różnych mieysc uszczęśliwiaią obadwa miasta. Nayiaśnieyszy Pan raczył w d. 13. przedpołudniem dawać posłuchanie z Oycowską dobrocią i łaskawością, po południu zwiedził szpital woyskowy w Budzie. Tegoż samego dnia po południu, Nayiaśnieysza Pani z troskliwością Macierzyńską oglądała wszystkie szkoły mieyskie (trywialne) w Budzie za twierdzą; i tak iak pierwey w domu zarobkowym związku Dam Budy i Anielskiey dziewicy w Peszcie dopytywała się N. Pani o wszystko dokładnie, i opuściła te mieysca oświadczywszy zadowolnienie z dobrego ich stanu. Dnia 14. raczył N. Pan bydź na posiedzeniu Rady Królewsko-Węgierskiego Wielkorządztwa w zamku, i z powodu słabości Cesarzowicowskiey Mości Arcy-Xięcia Palatyna przewodniczył tey radzie aż do końca posiedzenia. Rano dnia tego udała się Nayiaśnieysza Cesarzowa do Pesztu i obeyrzała tam urządzone mieszkanie Cesarskie w domu Hrabiego Karolyiego. Po południu N. Pan zwiedził arsenał w twierdzy i kościoł załogi, który iuż pierwey N. Pani oglądała, poczém przechadzał się po wałach twierdzy i oświadczył swoie zadowolnienie z wysadzenia tamże ulic drzewami iak i nowego ogrodu na górze twierdzy. Wieczorem o godzinie 7 poiechali N. Cesarstwo do Pesztu i zaięli tamże namienione mieszkanie w domu Hrabiego Karolyiego, gdzie przebywać będą podczas trwania obrotow woyska w obozie. Dnia 15. przed południem oglądał Nayiaśnieyszy Pan nową budowę koszar artyleryi w Peszcie, N. Pani zaś bibliiotekę Uniwersytetu. Dnia 16. przedpołudniem o godzinie 8 były wielkie obroty artyleryi na placu przy Keresztur, na których znaydowali się N. Cesarstwo w towarzystwie obecnych Cesarskich, Królewskich Xiążąt i Jenerałów.

Jego Cesarzowicowska Mość Arcy-Xiąże Ferdynand, który na d. 15. b. m. wyiechał z Schönbrunu i przenocował w Gönhö spodziewany był przed południem na d. 16. w Budzie. Jego Cesarzowicowska Mość Arcy-Xiąże Franciszek Karol, przybył tamże na d. 15. w nocy z podróży swoiey do Fiumy. Obadwa Arcy-Xiążęta mieszkać będą obok Nayiaśnieyszych swych rodziców w domie Hrabiego Karolyiego w Peszcie. W orszaku Cesarzowicowskiey Mości Arcy-Xięcia Następcy Tronu są: C. K. Minister Stanu i Konferencyi Marszałek Polny i W. Ochmistrz Hrabia Bellegarde, C. K. Szambellanowie pełniący służbę, Hrabiowie: Hoyas i Tiege i t. d. Na d. 14. przybyli do Budy: Jego Cesarzowicowska Mość Arcy-Xiąże Ludwik, Królewicowska Mość Xiąże Albrecht Sasko-Cieszyński, i Królewicowska Mość Arcy-Xiąże Maxymiliian. Królewicowska Mość Xiąże Cambrigde spodziewany był na d. 16.

C. K. Austryiacki fregata Karolina wypłynęła na d. 10. Września z Tryiestu do Chin dla odnowienia z tym kraiem związków handlowych Państwa Austryiackiego.

Wiadomości zagraniczne.

Włochy.

Naynowsze wiadomości z Neapolu z d. 5. b. m. umieszczone w Dostrzegaczu Austryiackim donoszą, iż nierząd i rozwiązanie wszelkie związków towarzyskich coraz bardziey postępuią. W ostatnich dniach z. m. rozeszła się wieść o odkrytym spisku, iakoby uknowanym przez Ministra sprawiedliwości Ricciardi, aby za pomocą Calderari (kotlarzów) zrobić przeciwrewolucyią; przeięto nawet listowne porozumienie się, z którego powyższe obwinienie iasno się okazało; atoli ściśleysze śledztwo dowiodło, że owo listowne porozumienie było zmyślone i cała rzecz była dziełem naczelnika loży (*vendita*) poprzysięgłego nieprzyiaciela Ministra. Tymczasem z powodu tey wieści wszyscy Węglarze stali pod bronią trzy nocy i trzy dni, a w stolicy panowało wielkie poruszenie i boiaźn.

Położenie wszystkich Ministrów iest w istocie smutne; z powodu każdego wyroku obwiniaią ich o despotyzm i grożą im oskarzeniem przed Parlamentem. Zarzucaią im opieszałość w przygotowaniu wyprawy do Sycylii, złe położenie dyplomatycznych stosunków *); brak dostateczney gorliwości do zamiarów demokratycznych; codziennie mówią przeciwko nim z naywiększémi pogróżkami i żadnego dnia nie są pewni swoiego życia, a że Węglarze rozumieią się bydź od nich zdradzeni iawnie oznaczaią ich iako pierwsze ofiary swoiey zemsty.

Niemnieysze zamieszanie panuie na Prowincyiach. Sądy karzące są nieczynne, albowiem sędziowie zagrożeni bywaią od Węglarzy śmiercią, skoro się zgromadzą dla wydania wyroku. W Santa Maria di Capua Prezydent tameczny Sądu karzącego uciekł. W Campobasso wdarło się do domu tamecznego Prezydenta 50 osób uzbroionych sztyletami i

---

*) W tey mierze można ich sprawiedliwie uniewinnić. Nota Dostrzegacza Austryiackiego.

zmusili go nyść podobnie; poczém przetrzęśli mieszkanie Intendenta i zabrali wszystkę broń. Intendenci Prowincyy bywaią przymuszani do rozsełania okólników i rozkazów iakie im przepisuią uzbroieni dowodzcy prowincyi.

Bardzo są smutne ostatnie wiadomości z Sycylii; domowa woyna co raz się więcey zapala, obiedwie strony prowadzą ią z okrucieństwem i roziątrzeniem. W Messynie, gdzie spodziewano się napadu Palermianów uzbraiano się z rozpaczą do obrony; na wszystkich tamecznych kupców nałożono nadzwyczayne podatki, którym podlegaią nawet obcy tamże osiadli kupcy, co dało powód do odwołania się zagranicznych Ministrów.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy d. 25. Września. — Wczoray, dnia 24. b. m. w rocznicę Urodzin N. Wielkiey Xiężney Anny Fedorowney, były nader świetne i liczne pokoie u Dworu. Następnie był wielki obiad w Zamku u Nayiaśnieyszego Pana, na którym mieli szczęście i zaszczyt znaydować się Jenerałowie i Officerowie sztabowi obu narodów.

Z Warszawy d. 26. Września. — Zeszłey Niedzieli, dnia 24. b. m. Nayiaśnieyszy Pan, w towarzystwie Jego Cesarzewicowskiey Mości Wielkiego Xięcia Konstantego, raczył zaszczycić obecnością swoią bal, dany w salach Ratusza Głównego przez JW. Rembielińskiego, Marszałka Seymowego.

W przeszłym tygodniu odbywały się tu ciągle (iakeśmy iuż donieśli) na polach pod Warszawą ćwiczenia i popisy woyska, zawsze w obecności Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla. Dnia 23. b. m. popisywała się znowu cała iazda, a wczoray, dnia 25., wystąpiły obie gwardyie piesze i bataliion saperów, tudzież druga dywizyia piechoty liniiowey i część artylleryi.

Na posiedzeniu Izby Senatorskiey z d. 22. Września (obacz przeszły Ner. gazety naszey) po przeczytaniu przez Sekretarza Stanu proiektu Odmian w Statucie organicznym Senatu, JWW. Senatorowie Kasztelanowie: Stanisł. Grabowski i Gliszczyński, iako Członkowie Kommissyy Seymowych zdali sprawę z Odmian, które łącznie z Radą Stanu w obecnym proiekcie poczynili i tłómaczyli Kommissyią, dla czego w proiekcie domieścili artykuł: aby Urzędnicy Administracyyni, w czasie urzędowania właściwego nie zasiadali w Senacie. — JW. Kaszt. Kochanowski radził, by proiekt co do formy, nie iako wypis z Protokołu Sekretaryiatu, ale iako uchwała był uważany, mowił przeciwko nieiasności art. 14. 33. proiektu i okazywał niedogodność Rozdziału VI. o wybieraniu przez losy Senatorów do zasiadania z kolei w Sądzie naywyższym. — JW. Kaszt. Małachowski uważał niepotrzebnym art. 46. Rozd. VII. przepisuiący przysięgę Senatorowi; chyba uważany za obiaśnienie art. 116. Ustawy Konstytucyyney. — JW. Radca Stanu Kozmian na ich uwagi odpowiadał. — JW. Kaszt. Linowski wniosł, aby proiekt odczytywany był artykułami i tak rozbierany. — JW. Kaszt. Puhała poparł ten wniosek toż samo JW. Gliszczyński, wszakże oświadczył, że do obszernieyszych proiektów sposob ten byłby zbyt długi; przeciwnie JW. Kozmian zrobił uwagę, że dotychczasowy Statut organiczny o Senacie, przepisuie całkowite proiektu odczytanie. Za większością atoli głosów proiekt artykułami odczytany został. JWW. Senatorowie, czynili poiedyncze uwagi i radzili poprawy. Zastanawiono się szczególnie y nad artykułami o losowaniu na koleyne zasiadanie Senatorów w Sądzie naywyższym, i o poddawaniu obwinionych Urzędników Administracyynych pod Sąd Senatu. — JWW. Radcy Stanu Kozmian i Plater odpowiadali na zarzuty odwołuiąc się do Statutu organicznego i Konstytucyi. — Po ukończonym rozbiorze proiektu JW. Koźmian, Radca Stanu oznaymił, że Rada Stanu korzystaiąc z swiatłych zdań Senatorów, chce proiekt poprawić w skutek czego i stosownie do życzenia Rady Stanu przez JW. Koźmiana obiawionego, JW. Prezes wezwał Kommissyie Seymowe Spraw Administracyynych i Prawodawczych do zebrania się łącznie z Radą Stanu na godzinę 7. w wieczór, w celu poczynienia stosownych w proiekcie odmian, a posiedzenie samo na d. 25. b. m. godz. 10. z rana odroczył; lecz i w tym dniu posiedzenie Senatu do dnia następuiącego 26go odłożoném zostało.

Na posiedzeniu Izby Poselskiey z d. 23. Września naradzano się nad proiektem Kodexu postępowania karnego, który na posiedzeniu przeszłém 22. t. m. odczytano (obacz Ner. przeszły gazety naszey). Naprzód zabrał głos JW. Radca Stanu Potocki i tłomaczył, iakich zasad trzymała się Rada Stanu w układzie proiektu oraz, z iakich powodów, różne rosporządzenia, a mianowicie ustanowienie Prokuratorów, do tego proiektu wprowadzone zostało. Z resztą oznaymił, że N. Pan pozwala, aby proiekt, gdyby się niedoskonałym okazał, poprawiony był na Seymie przy-

szłym. — W ogolności wszyscy prawie Posłowie i Deputowani będący Członkami Kommissyi zgodzili się na to, że krotkość czasu nie dozwoliła dokładnego zgłębienia całkowitego proiektu, wreszcie ganili opuszczenie w nim Sądów przysięgłych (*Jury*) a zaprowadzenie Prokuratorów iako niekonstytucyyne, podkopuiące niepodległość Sędziego i naprożno powiększaiące wydatki kraiowe, i uznawszy ten proiekt w wielu mieyscach za przeciwny Konstytucyi i Kodexowi karnemu; oświadczyli się przeciw proiektowi. W szczególności JW. Krysiński, Deputowany, okazał w proiekcie brak iawności postępowania, wnosząc osobne Sądy na zbrodnie, występki i przewinienia policyyne. — JW. Bonaw. Niemoiewski Poseł, użalał się także na brak iawności i odpowiadał na dwa zarzuty czynione Sądom przysięgłych: 1) że w czasach fakcyi Sądy przysięgłych, mogłyby wiele występków puścić bezkarnie; 2) że do tych Sądów nie iest ieszcze kray doyrzały. — JW. Jezierski, Poseł, czynił uwagi nad różnemi artykułami proiektu oraz radził proiekt do przyszłego Seymu odłożyć. — Inni Reprezentanci Narodu niebędący Członkami Kommissyi zgadzali się także po większey części ze zdaniami powyższemi, w szczególności: JW. Stawowski, Poseł, okazał, że art. 31. oddaiący Sądowi Grodzkiemu moc zatrzymania i badaniu obwinionego, iest przeciw-konstytucyyny; artykuł 152, okazał przeciwnym art. 22. Konstytucyi, rozbierał nareszcie inne arytkuły. — JW. Łabęcki, Deputowany, zgadzaiąc się we wszystkiem ze zdaniami powyższemi, bronił tylko instytucyi Prokuratorów, iako potrzebney do utrzymania w Sądach porządku, owey duszy każdego postępowania. — JW. Siarczyński, Deputowany zastanawiał się nad Działem V. iako obeymuiącym bardziey przepisy odzyskania straconey rzeczy, niż iey wynagrodzenia, daley nad artyk. 86, 396, 437, żądaiąc aby nakazy Sądów Grodzkich nie od Prezesa ale od całego Sądu wychodziły. — JW. JX. Jakubowski Deputowany, uważał proiekt przeciwnym Konstytucyi w art. 422. gdy w nim nie ma względu na Stan duchowny, który ma swoie prawa i im podlega z obowiązku; okazał art. 235. preciwny prawu kanoniczuemu, a zatem niepodobieństwo wykonania praw obu. — JW. Kałdowski Deput. i JW. Krasiński Poseł, odwołuiąc się do zdań powyższych, żądali, aby dla ocaleniu drogiego czasu proiekt albo iednomyslnie odrzucono lub przystąpiono do kreskowania. — JW. Komorowski Poseł okazał art. 296. zagrażaiącym całości osobistey obywateli. — JW. Czaiewski Deput. radził proiekt przed rostząsaniem oddać pod rozwagę wszystkich Sądów i Prawników. JW. Wolicki Poseł Kowalski uważał go zbyt łagodnym dla zbrodniarzy. JW. Linde, Deputowany, radził pomimo zdań przeciwnych proiektowi, nie spieszyć się do kreskowania, aby usłyszyć ieszcze wiele swiatłych głosów, wyświecaiących uchybienia proiektu. — JW. Markowski, Poseł, wniosł, aby prosić Monarchę, by proiekta dłuższe i większey wagi wczesniey Reprezentantom udzielane były. — Nakoniec JW. JX. Wierzbowski, Deputowany chwalił chęc dobrą Rady Stanu zniesienia dwoch różnych a wzaiemnie obowiązuiących procedur, lecz ganił pospiech w układzie proiektu; czynił uwagę nad art. 165. radząc dodać excepcyią fori dla duchownych tak, iak iest dla woyskowych; z resztą wniosł, aby Kommissyie w ciągu Seymu czyniły uwagi nad proiektem, i proiekt poprawny na Seymie przyszłym winesiony został. — JW. Jezierski i JW. Komorowski, Posłowie, radzili proiekt ten odłożyć do Seymu przyszłego. JW. Marszałek zabrawszy głos po słyszanych tylu zdaniach wyraził, że lubo widzi, iż proiekt ten utrzymać się nie może; gdy iednak na dzień Poniedziałkowy, nie ma innego dla Izby zatrudnienia, a nowo czynione postrzeżenia, podać mogą Radzie Stanu wiele dobrych myśli do poprawy proiektu, dla tego dalsze nad nim rozprawy do Poniedziałku (25. Września) odkłada.

Na posiedzeniu teyże Izby d. 25. Września, toczyły się daléy rozprawy nad proiektem do Kodexu postępowania karzącego, i równie iak na poprzedzaiącey sessyi, rozmaici Reprezentanci Narodu uważaiąc proiekt to ogółowo to szczegółowo, oświadczyli się przeciw niemu. Po głosach Reprezentantów, mowili w obronie rzeczonego proiektu Referendarz Stanu Zieliński, Radca Stanu Ilnicki i Radca Stanu Potocki. Ten odpowiedziawszy na uczynione proiektowi zarzuty, oświadczył życzenie, aby ieszcze Kommissarze Seymowi zebrawszy się z wyznaczonymi Członkami Rady Stanu, doprowadzili dzieło do tego stopnia, aby mogło bydź przez Izbę przyięte. Z powodu tego życzenia, odłożył JW. Marszałek posiedzenie na dzień następuiący, to iest: 26. b. m.

Redakcyia F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.